

Wciąż śpię...

Fot. Wł. Nieżywiński

Jeszcze jedna zbrodnia marines

LONDYN (PAP). — W Sajgonie zakomunikowano we czwartek o nowej zbrodni wojskowych amerykańskich w Wietnamie południowym. Rzecznik amerykańskich marines oświadczył, iż pięciu żołnierzy tej broni oskarżonych zostało zamordowane 16 kobiet i dzieci 20 bm. we wsi odległej 43 km od Da Nang.

Wspomniani żołnierze, członkowie amerykańskiego patrolu wojskowego wkroczyli do Son Thang i zabili tam pięć kobiet i jedenasto dzieci. Mieszkańcy wsi powiadomili o zbrodni inny patrol amerykańskich marines, przebywający w tej okolicy następnego dnia.

Dotychczas nie podano nazwisk i stopni wojskowych żołnierzy oskarżonych o zamordowanie cywilów. Wiadomo jedynie, iż obecnie przebywają oni w areszcie wojskowym w bazie lotniczej USA w Da Nang.

Świata

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Francji Georges Pompidou odbył wczoraj w Waszyngtonie drugą i ostatnią rozmowę z prezydentem USA Richardem Nixonem.

MOSKWA (PAP). Wczoraj opuścił Moskwę odtwarzając do kraju prezydent Finlandii, Kekkonen.

LONDYN (PAP). W Salisbury oznajmiono oficjalnie, że 3 marca br. Rodezja proklamowana zostanie oficjalnie republiką.

BERLIN (PAP). Przemawiając na wiecu w berlińskim kombinacie budowy obrabiarek minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko wskazał na wielkie znaczenie inicjatywy krajów socjalistycznych dotyczącej zwolnienia ogólnieuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa.

PARYŻ (PAP). 13 rybaków bretońskich poniosło śmierć podczas szalejącej na Atlantyku burzy. Kuter rybacki „Jean-Gougy” w swój ostatni rejs wyruszył 12 lutego, by przewieźć ładunek 50 ton ma krelli do Boulogne.

WIEN (PAP). Wielkie niebezpieczeństwo lawin panuje w Tyrolu. Jak oficjalnie oznajmiono we czwartek, od czasu ostatniego weekendu pod zwałami osuwającego się śniegu śmierć znalazło 9 osób.

LONDYN (PAP). 15 pielgrzymów tureckich, którzy wracali z Mekki poniosło śmierć w wypadku drogowym do jakiego doszło w pobliżu miejscowości Ulukisla w Anatolii południowej. Autobus, w którym podróżowali stoczył się do przepaści. 14 innych pasażerów zostało ciężko rannych.

KAIR (PAP). Rządy Maroka i Syrii wydały zarządzenia, zgodne z którymi obywatele szwajcarscy muszą starać się o wizy wjazdowe do tych krajów. Decyzje te są aktem retaliacji w stosunku do decyzji rządu szwajcarskiego, który dwa dni temu wprowadził ograniczenia wjazdowe do Szwajcarii dla obywateli kilku krajów arabskich.

Celem ukazanie drogi działania dla dobra wsi i socjalizmu

Uchwała Krajowego Zjazdu Związku Młodzieży Wiejskiej

WARSZAWA (PAP). Obradujący w dniach 23—25 bm. Krajowy Zjazd ZMW podjął uchwałę, nakreślającą podstawowe kierunki działania wszystkich kół i instancji związku na najbliższe lata.

Uchwała przypomina, że do ZMW wstępują ciągle nowe rzesze młodzieży. Wynika stąd dla związku konieczność zapoznawania jej z założeniami ideowo-politycznymi i programem działania ZMW, rozwijania i

doskonalenia pracy oświatowo - politycznej, szkolenia ideowego, przede wszystkim w terenowych ogniskach i instancjach ZMW.

Celem działania związku jest ukazanie młodzieży drogi działania społecznego dla dobra wsi i socjalizmu w naszym kraju. ZMW rekomenduje w szeregi PZPR i ZSL tysiące młodych, doświadczonych w pracy społecznej działaczy.

Nakreślając kierunki działania ZMW w dziedzinie społeczno - zawodowej uchwała stwierdza, że ZMW będzie nadal aktywnie uczestniczyć w realizacji polityki rolnej PZPR i ZSL, służącej wszechstron-

• Dokończenie na str. 2



NIE TYLKO SAMOCHODY „FIAT 125 P” i „SYRENA 104”

lecz również wiele innych nagród

- telewizory ● lodówki ● pralki ● magnetofony ● radiodiodniki ● aparaty fotograficzne ● sprzęt sportowo-turystyczny ● zegarki itp.

SĄ DO WYGRANIA

w WIELKIEJ JUBILEUSZOWEJ LOTERII FANTOWEJ „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO”. Nie zwlekaj! Kup już dzisiaj losy, które są do nabycia w kioskach „RUCHU”.

Polski prom „Gryf” oparł się polarnej zimie

(Od naszego korespondenta w Szwecji)

Ponad 20-stopniowe mrozy, panujące od z górą dwóch tygodni, nad Półwyspem Skandynawskim, skuliły lodem Zatokę Botnicką i północno-wschodnią część Bałtyku tak gruntownie, że uniemożliwiły niemalże pełnię pracy w większości portów szwedzkich. Również Cieśnina Oestersund nie oparła się ostrej zimie, co zdezorganizowało połączenia morskie między Danią a Szwecją. Promy odprawiane z Trelleborga po ruszają się tylko przy po-

mocy najsilniejszych lodolamaczy. Jak podają komunikaty, bloki lodu osiagają tu 4-metrową grubość.

Szwedzkie porty nadbałtyckie, jak Kalmar i Karlskrona spełniają swą rolę tylko częściowo. Zwał lodu broniący dostępu do Kalmaru pozwalają zawijać tylko bardzo silnym jednostkom i lodolamaczom. Dwa inne porty, Aahus i Sevelsborg, zostały zamknięte. Lody uwięziły także na trasie prom „Visby”, który zo stał oswobodzony dopiero po kilkunastu godzinach przez lodolamacz.

Jedynym szwedzkim portem pracującym normalnie, a raczej w dwójnasób, w związku z kłopotami sąsiednich miast portowych, jest Ystad. Położony na naj bardziej wysuniętym na Bałtyk krańcu Szwecji, na naturalnym szlaku otwartego morza i z szerokim

• Dokończenie na str. 2

Zimowy „pociąg” na Wiśle

Lodolamacze z Tzewa, walcząc z grubą pokrywą lodową, dotarły 26 bm. w rejon Nieszawy. Po przebyciu dalších ok. 30 kilometrów, przeprawy się przez służące wloclawskiej zapory, aby następnie dopłynąć do Plocka.

Tymczasem na wolnej od lodu dolnej Wiśle po raz pierwszy zima przepłynął „pociąg” złożony z holownika i 2 barek. Towarzyszył im lodolamacz „Tapir”. Barki transportują duże elementy przeznaczone na budowę we Wloclawku. Na razie jednostki czekają w Fordonie na oczyszczenie nowego fragmentu rzeki z lodów.



Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 27 bm. Zachmurzenie umiarkowane. Temperatura od -8 st. rano do -5 w ciągu dnia. Wiatry słabe, z kierunków wschodnich.

Wojewódzka Rada Narodowa uchwaliła plan ochrony przeciwpożarowej

Wczorajszą, IV zwyczajną sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej, otworzył przewodniczący, Prezydium WRN mgr Tadeusz Bejm, witając przybyłych na obradę, m. in. komendanta głównego Straży Pożarnej płk. Zygmunta Jarosza i wiceprzewodniczącą Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Romana Bo-

nawenturskiego. Jak wiadomo, głównym punktem porządku obrad było uchwalenie programu ochrony przeciwpożarowej w województwie gdańskim na lata 1970—1975.

Referat wprowadzający w temat mający być przedmiotem dyskusji i uchwały, wygłosił przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego WRN radny mgr ptk Bronisław Wasowski. Wystąpienie jego stało się bodźcem do wielogodzinnej dyskusji, w czasie której mówcy nieodmiennie podkreślali wysoką rangę głównego tematu sesji. Tak się bowiem złożyło, że Wojewódzka Rada Narodowa w Gdańsku po raz pierwszy w 25-lecie zajęła się planem ochrony przeciwpożarowej, obejmującym obszar całego województwa, zadania wszystkich organów odpowiedzialnych za tę ochronę, z kompleksowym ustaleniem środków dla jego wykonania. Na podkreślenie wobec tego zasługuje fakt, że zarówno projektodawcy planu jak i członkowie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego wykonali ogromną pracę, przed stawiając radzie wnikliwą ocenę stanu zabezpieczenia

przeciwpożarowego w latach 1966—1969 i projekt planu ochrony przeciwpożarowej na lata 1970—75.

• Dokończenie na str. 2

Narada w CSP przy KC PZPR

WARSZAWA (PAP). — We czwartek zakończyła się w Warszawie, zorganizowana z inicjatywy Centralnej Szkoły Partyniej przy KC PZPR, 2-dniowa konferencja naukowa poświęcona węzłowym problemom strategii intensywnego i selektywnego rozwoju naszej gospodarki narodowej.



Załoga „Apollo-13” ... kopie dotki

NOWY JORK (PAP). Astronauci amerykańscy, którzy wczoraj wzięli udział w „Apollo-13” i w kwietniu br. wyjadą na Księżycu trenują obecnie kopanie... dziur. Program prac badawczych na pojeżdżenie w głąbie księżycowej trzecz otworów o głębokości około 3 metrów, co pozwoli na dokładniejszą analizę składu głębi księżycowej. Członkowie załogi w czasie ostatniej konferencji prasowej podali dziennikarzom szczegółowe odpowiedzi na pytania. Otwory wykopane zostaną przy pomocy specjalnego elektrycznego aparatu. W dwóch otworach zostaną umieszczone instrumenty przeznaczone do rejestrowania temperatury. Pod powierzchnią Księżycy oraz zawartości pierwiastków radioaktywnych w tej warstwie. Grunt pobrany z trzeciego otworu zostanie zabrany na Ziemię do analizy.

Bitwa powietrzna

KAIR (PAP). Rzecznik wojskowy ZRA oznajmił, że we czwartek około godziny 14.30 czasu lokalnego samoloty izraelskie usiłowały zaatakować terytorium ZRA od strony Morza Śródziemnego. Nad północną częścią delty Nilu oraz nad morzem rozegrała się bitwa powietrzna, w której łącznie po obu stronach wzięło udział około 16 samolotów. Bitwa trwała ponad pół godziny. Egipcjanie zestrzelili dwa izraelskie samoloty, a trzeci został trafiony. Rzecznik dodał, że wszystkie samoloty egipskie, z wyjątkiem jednego, powróciły do swoich baz. Pilot katalpultował się.

Według innego komunikatu rzecznika wojskowego ZRA, we czwartek obro na powietrzna ZRA zmusiła do odwrotu izraelski samolot, który o godz. 11 rano czasu lokalnego pojawił się nad obozem wojskowym na zachód od Kairu.



24 bm. w jednym z nowojorskich szpitali przyszyły na świat pięcioraczki. — 27-letnia matka oraz 3 córki i 2 synów czują się dobrze.

Na zdjęciu: jedno z pięciu w inkubatorze. CAF — UPI — telefoto

MIĘDZYNARODOWA konferencja leninowska w Moskwie

MOSKWA (PAP). We czwartek zakończyła się tu trzydniowa konferencja naukowa pt. „Lenin a światowy proces rewolucyjny”. W konferencji, zorganizowanej przez Instytut Marksizmu-Leninizmu, Akademii Nauk ZSRR i Akademii Nauk Społecznych, uczestniczyli działacze wielu partii komunistycznych i robotniczych oraz naukowcy z krajów socjalistycznych. Z Polski na konferencję przybyli zastępcy dyrektora Instytutu Historii Partii: prof. dr Janusz Durko i dr Norbert Kołomejczyk.

Wioska zmieciona przez lawinę

PARYŻ (PAP). Zaledwie dwa tygodnie minęły od tragedii w Val-d'Isere gdy kolejna katastrofa pogrzeła Francję w żalobie.

Lawina śnieżna, która we wtorek wieczorem zwała się ze szczytu Roc-Noir, z wysokości 3125 metrów, na wioskę Lanslevillard w Saubaudii, pochłonięła — według ostatnich danych — osiem ofiar śmiertelnych. Dwóch osób dotychczas nie odnaleziono, osiem jest rannych, w tym jedna bardzo poważnie. Zniszczeniu uległo osiem schronisk i dwa hotele, w tym „Grand Signal” — doszczętnie. Jak oświadczył prefekt departamentu Sabaudii, lawina, która zmioła wioskę Lanslevillard, była dziesięć razy groźniejsza od lawiny z Val-d'Isere.

CAF — WAF — Iwan — telefoto

Przywódcy związkowi wynajęli morderców rodziny Yablonskich

WASZYNGTON (PAP). Ministerstwo sprawiedliwości USA oskarżyło przywódcę miejscowego oddziału zjednoczonego związku zawodowego górników S. Huddlestona w stanie Tennessee o spisek w celu zamordowania Josepha

Yablonskiego, który zginął z rąk najmniejszych morderców w nocy z 30 na 31 grudnia ub. roku w swym domu. Jednocześnie zamordowano jego żonę i córki.

Dla nikogo nie było tajemnicą, iż prawdziwym zabójcą Yablonskich byli przywódcy związku zawodowego górników. Przyuczyna morderstwa jest tak że oczywista — krótko przed swą tragiczną śmiercią Josepha Yablonski zamaskował finansowe machinacje przywódców związkowych. W komunikacie ministerstwa sprawiedliwości stwierdza się, iż przywódca miejscowego oddziału związku zawodowego górników S. Huddleston przekupił niejakiego Paula Gilly, swego zięcia. Ten z kolei dał 1700 dolarów W. W. Martinowi i C. E. Vealey'owi, którzy dokonali krwawego czynu.

W ten sposób znaleziono brakujące ogniwo w tym tragicznym łańcuchu przestępstw tak charakterystycznym dla dzisiejszej Ameryki.

BURMISTRZOWIE amerykańskich Warszawy w ambasadzie PRL

WASZYNGTON (PAP). Burmistrzowie sześciu amerykańskich miast, noszących nazwę Warszawy, wzięli udział w spotkaniu, które odbyło się 25 bm. w salach ambasady PRL w Waszyngtonie. Przybyli również liczni członkowie Kongresu Stanów Zjednoczonych, przedstawiciele władz miejskich w Waszyngtonie na czele z wiceburmistrzem oraz reprezentanci miejscowej prasy i telewizji.

Uroczystym punktem spotkania było wreczenie burmistrzom siostrzanych miast stolicy Polski oraz wiceburmistrzowi Waszyngtonu pamiątkowych medali Warszawy. W imieniu przewodniczącego stołecznej Rady Narodowej, Jerzego Majewskiego, wreczenia dokonał ambasador PRL w Waszyngtonie, Jerzy Michalowski.

Celem: ukazanie drogi działania

Dokończenie ze str. 1. Uchwała podkreśla dużą rolę współzawodnictwa państwa...

Uchwała podkreśla dużą rolę współzawodnictwa państwa, olimpiad wiedzy rolniczej, konkursów itp. w rozbudzeniu ambicji zawodowych młodzieży.

Związek Młodzieży Wiejskiej będzie nadal realizował program pracy sportowo-turystycznej wspólnie z Ludowymi Zespołami Sportowymi...

Uchwała precyzuje również kierunki działania ZMW wśród młodzieży wiejskiej zatrudnionej poza rolnictwem...

Uchwała precyzuje również kierunki działania ZMW wśród młodzieży wiejskiej zatrudnionej poza rolnictwem...

Uchwała precyzuje również kierunki działania ZMW wśród młodzieży wiejskiej zatrudnionej poza rolnictwem...

WRN uchwalila plan ochrony przeciwpozarowej

Dokończenie ze str. 1. Trudno w jednej publikacji zrealizować wczorajszą codzienną dyskusję...

komisjach porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz oświaty i nauki...

dziła uchwałę Prezydium WRN w sprawie zmian na stanowiskach kierowników wydziałów...

Uchwalony przez wczorajszą sesję WRN plan ochrony przeciwpozarowej stanie się niewątpliwie istotnym czynnikiem postępu w zwalczaniu zagrożenia żywiołu.

Na sesji dokonano również zmian osobowych w komisjach porządku i bezpieczeństwa publicznego...

Uchwalony przez wczorajszą sesję WRN plan ochrony przeciwpozarowej stanie się niewątpliwie istotnym czynnikiem postępu w zwalczaniu zagrożenia żywiołu.

Uchwalony przez wczorajszą sesję WRN plan ochrony przeciwpozarowej stanie się niewątpliwie istotnym czynnikiem postępu w zwalczaniu zagrożenia żywiołu.

Uszkodzony ratownik i ratowany szczęśliwie zwinęli do portu

Wczoraj w południe, znajdując się około 25 mil od brzoju, doznał awarii silnika kuter „Leb-13”...

wowskiego, ułokowany bar dzo niefortunnie dla prowadzenia akcji ratowniczej, bo tuż za łukiem falochronu.

Silny wiatr, który wczoraj zmienił kierunek na południowo-wschodni do wschodniego, zmusił ratowników PRO do przerwania „pracy” przy „ścianianiu” „Wia-105” z mielizny.

W roku bieżącym kontynuowany jest skup słoju „wecka”

PDT „Neptun” patronem rugbyistów Spójni

Trudno sobie dziś wyobrazić związkowe kluby sportowe, działające bez oparcia o jakiś zakład pracy...

Przy okazji informacja, która zainteresuje na pewno wszystkich zwolenników rugby: otóż we środę, 3 marca br. w Domu Kultury Handlowca odbędzie się o godz. 18 pokaz filmu z międzypaństwowego meczu rugby Polska - Francja...

Większość sekcji tego klubu znalazła już w minionych latach takich patronów, ostatnio zaś opiekę nad przejęła przez Spójnię sekcja rugby obłął Powsechny Dom Towarowy „Neptun” we Wrzeszczu.

Spotkanie zakończył wieczór rek taneczny. Rugbyści Spójni pokazali, że są nie tylko dobru zawodnikami na boisku, ale i na parkiecie.

Rugbyści Spójni również i w br. pragną zająć czołowe miejsce w I lidze. Niestety już na progu sezonu napotykać na spore trudności — po prostu nie mają gdzie trenować i rozgrywać spotkań.

W stosunku do 4 zawodzonych zawodników toczy się do chodzenie. Czy jednak nie należałoby również demaskować pseudodziałaczy, którzy namawiają zawodników do łamania przepisów?

Obok piłkarzy I trzeba też kar: c pseudodziałaczy

Wydział Gier i Dyscypliny PZPN zawiesił z dniem 23 bm. w prawach Ryszarda Brylskiego (Motor Lublin), Teofila Nahorskiego (Start Łódź), Andrzeja Sytkę (Motor Lublin) i Zygmunta Gąrowskiego (Górnik Włb.)...

W stosunku do 4 zawodzonych zawodników toczy się do chodzenie. Czy jednak nie należałoby również demaskować pseudodziałaczy, którzy namawiają zawodników do łamania przepisów?

W stosunku do 4 zawodzonych zawodników toczy się do chodzenie. Czy jednak nie należałoby również demaskować pseudodziałaczy, którzy namawiają zawodników do łamania przepisów?

Polacy przegrali z Duńczykami

PARYŻ (PAP). W pierwszym meczu mistrzostw świata w piłce ręcznej polscy piłkarze ręczni przegrali w Metz z wicemistrzami świata Duńczykami 16:23 (6:10).

Polski prom „Gryf”

Dokończenie ze str. 1. do niego dostępnym, z powodzeniem stawia czoło ciężkiej zimie. Dzięki tym właśnie naturalnym warunkom, toteż nasz „Gryf”, mimo „polarnej zimy”, kursuje według rozkładu i na wet w najcięższe tegoroczne mrozy nie zaszła potrzeba wstrzymania odjazdu statku.

Nowe silniki okrętowe ze świętochłowickiej „Zgody”

KATOWICE (PAP). W zakładach urządzeń technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach trwają przygotowania do uruchomienia w przyszłym roku produkcji nowych typów silników okrętowych — stanowiących nowość w światowej technice. „Zgoda” jest obok „HCP” głównym producentem tych agregatów.

uzupełnionej o polskie oryginalne rozwiązania z zakresu automatyki i zdalnego sterowania. Silniki z rodziny „Z” przystosowane będą całkowicie do automatyzowanych, bezwachtowych maszynowni okrętowych. Moc nowego silnika będzie trzykrotnie większa (przy zachowaniu tego samego ciężaru) od wytwarzanych dotychczas w „Zgodzie”. Przystosowanie silników „Z” do współpracy ze śrubami napędowymi statku umożliwi ich łączenie po kilka i uzyskanie mocy głównego napędu powyżej 25 tys. KM.

Wszystkim, którzy wzięli udział w mszy św. żałobnej i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku. Aniele Winiarska. RODZINA S-136

Koleżdze ZDZISŁAWOWI TALASCO MATKI. wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu. RODZINA S-136

KOMUNIKAT. KOLEJNA WYSOKA WYGRANA z 5 trafieniami padła w 662 grze w wyniku losowania z dnia 22. II 1970 r. (156 879 zł i samochód „FIAT 125” typ 1300, wartości 180 000 zł.). GDANSKA GRA LICZBOWA „JANTAR” zaprasza do udziału w 663 kolejnej grze.

RENCISTA, na fermę potrzebny. Mieszkanie w fer. mie. Zgłoszenia: Gdynia, Świętojańska 135 m. 1a, godz. 17 - 19. S-84

W roku bieżącym kontynuowany jest skup słoju „wecka”. Zbędnych w gospodarstwie domowym. SKUP SŁOJU „WECKA” prowadzi wyznaczone sklepy detaliczne MHD i „Społem” oraz punkty skupu opakowań szklanych.

TERMIN WYKONANIA W W. RÓBÓT DO UZGODNIENIA W DZ. INWESTYJ. Podkładki kostyrowane oraz opis warunków wykonania robót, otrzymać można w dz. inwest. p. nr 5, gdzie należy składać oferty w zamkniętych kopertach.

KOMUNIKATY. Wydział Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku zawiadamia, że zapisy dzieci do klasy I urodzonych w roku 1963, odbywać się będą w szkołach podstawowych w terminie od 5. III - 10. V 1970 r.

Wszystkim, którzy udzielił pomocy i okazali współczucie z powodu śmierci nieodżałowanego, ukochanego męża, ojca i dziecka. Jana Mitelszteta. RODZINA S-122

Koleżance BOGUSŁAWIE LEWANDOWSKIEJ. wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu ojca. RODZINA S-122

GDANSKA GRA LICZBOWA „JANTAR” zaprasza do udziału w 663 kolejnej grze. Dla swych uczestników przewidziano nieodżałowane licznym wygranych pieniężnych: - do wygranych z 5 trafieniami - 100 000 zł i samochód „FIAT 125” typ 1300, - do wygranych z 4 trafieniami plus dod. - 25 000 zł i motocykl WSK

LEKARSKIE. DR KRAJEWSKI Stanisław, skóra, weneryczne, Wrzeszcz, Marchlewskiego 13, obok dworca, telefon 41-06-97. G-4441

PRACUJĄCA, członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju. - Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod G-4339.

ZAMIENIE pokój z kuchnią, stare budownictwo, na dwa pokoje w nowym - Gdynia lub okolice. - Gdynia, Dzierżyńskiego 86 m. 7. S-61

ZAMIENIE mieszkanie dwupokojowe w Gdańsku-Wrzeszczu i jednopokojowe w Gdyni, na mieszkanie dwupokojowe spółdzielcze w Gdyni. Tel. 41-81-51. G-4417

Wszystkim, którzy udzielił pomocy i okazali współczucie z powodu śmierci nieodżałowanego, ukochanego męża, ojca i dziecka. Macieja Morysia. RODZINA S-103

Koleżance ZOFII LEWANDOWSKIEJ z powodu zgonu ojca. wyraży głębokiego współczucia składają. dyrekcja, rada zakładowa oraz koleżanki i koledzy z GZPP w Gdańsku. 1108-K

Wszystkim grającym życzymy szczęścia! SPRZEDAŻ. MAGIEL ręczny okazynie sprzedam. Chylonia, Swarzewska 45, do godz. 10. S-3

Wszystkim grającym życzymy szczęścia! PRACA. WYKWALIFIKOWANA kucharka i pomoce kuchenne, kelnierki do pracy w stołówce zamkniętej - przyjmujemy. Oferty: Biuro Ogl. Gdańsk pod G-4414.

ZAMIENIE mieszkanie 4 - 3 pokojowe w trójmieście - kupię. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod G-4389.

ZAMIENIE mieszkanie dwupokojowe w Sopocie, 76 m kw., słoneczne, 2 balkony, I piętro, telefon, piec gazowy jest możliwość 2 mieszkań dla dwóch rodzin, z osobnymi wejściami i wygodami na trzy pokójki mniejsze w całym budownictwie w III piętrze, tylko w Sopocie. - Telefon 51-59-97. G-4333

ZAMIENIE mieszkanie dwupokojowe w Sopocie, 76 m kw., słoneczne, 2 balkony, I piętro, telefon, piec gazowy jest możliwość 2 mieszkań dla dwóch rodzin, z osobnymi wejściami i wygodami na trzy pokójki mniejsze w całym budownictwie w III piętrze, tylko w Sopocie. - Telefon 51-59-97. G-4333

Koleżance TERESIE GRZEGORCZYK wyraży głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci ojca. składają dyrekcja, rada zakładowa i robotnicza oraz koleżanki i koledzy z Rejonowego Przedsiębiorstwa Przetwórczego Przemysłu Paszowego „BACUTIL” w Gdańsku. 1117-K

Koleżance TERESIE GRZEGORCZYK wyraży głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci ojca. składają dyrekcja, rada zakładowa i robotnicza oraz koleżanki i koledzy z Rejonowego Przedsiębiorstwa Przetwórczego Przemysłu Paszowego „BACUTIL” w Gdańsku. 1117-K

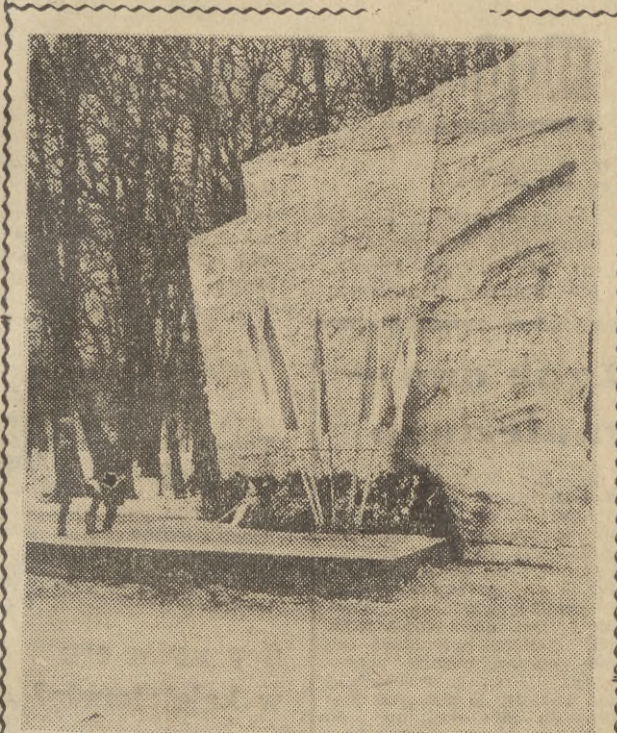
Wszystkim grającym życzymy szczęścia! PRACA. WYKWALIFIKOWANA kucharka i pomoce kuchenne, kelnierki do pracy w stołówce zamkniętej - przyjmujemy. Oferty: Biuro Ogl. Gdańsk pod G-4414.

PRZYJMIE do wspólnego pokoju panienkę. Telefon 43-08-35, godz. 8-14. G-4352

PRZYJMIE pana do wspólnego pokoju. Gd.-Siedlce, Brukowa 18. G-4349

PRZYJMIE pana do wspólnego pokoju. Gd.-Siedlce, Brukowa 18. G-4349

PRZYJMIE pana do wspólnego pokoju. Gd.-Siedlce, Brukowa 18. G-4349



21 lutego br. odsłonięto w Kolobrzegu dla uczczenia 52 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, 100-lecia urodzin Lenina oraz 25-rocznicy wyzwolenia miasta — pomnik Wdzięczności Żołnierzom Radzieckim. Autorem pomnika jest znany koszaliński artysta rzeźbiarz Melchior Zapoliński. Patronat nad pomnikiem objęli kolobrzescy harcerze.

Na zdjęciu: widok pomnika.

CAF — Kraszewski

W INSTYTUTACH POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ

Sredniowieczni scholastycy toczyli przez lata całe spory nad nurtującym ich zagadnieniem: ilu aniolów może zmieścić się na końcu szpilki. Nie udało im się tego problemu rozwiązać, bez większej zresztą straty dla nauki i postępu.

JESLI natomiast spytać współczesnego elektronika ile rozmiarów „zmieści” się może na jednym kablu telefonicznym (koncentrycznym) odpowie, że do 3600. Zastrzeże się jednak, że jeśli zamiast tradycyjnego kabla zastosować łączność laserową, to ilość równoczesnych połączeń może wzrosnąć do... kilkunastu tysięcy.

W głowie się kręci. Zresztą zawrót głowy towarzyszy bez przerwy laikowi zwiędzającemu Wydział Elektroniki Politechniki Gdańskiej. Ponieważ nie sposób w jednym artykule, choć ułamkowo, przedstawić dorobek wydziału, proponuje dziś zapoznać się z jedną grupą zagadnień opracowywanych przez Instytut Technologii Elektroniki. Wydział, zgod-

O „KOSMICZNYCH” MOŻLIWOŚCIACH I SUPERNOWOCZESNYCH ROMANTYKACH

nie z nową strukturą organizacyjną, skupia trzy instytuty (mniej więcej odpowiedniki dawnych katedr): technologii elektronicznej, cybernetyki i radiokomunikacji.

Awięc wróćmy do wielokrotnej łączności telefonycznej. Przy rozwoju zwanym tego problemu, zwrócono specjalną uwagę na to, aby opracowane urządzenia, były konstruowane w oparciu o produkowane w kraju elementy. Jest to zresztą od lat zasadą propagowaną przez dyrektora instytutu prof. dr inż. Józefa Sałacińskiego.

Na etapie wdrażania do przemysłu znajdują się urządzenia 300-krotne. Trzeba tu wyraźnie podkreślić, że rozwiązanie złożonych problemów w konstrukcjach elektronicznych absorbuje wielu ludzi. W tej przynajmniej dziedzinie minęła bezpowrotnie epoka Edisonów czyli ludzi, którzy od a do z realizowali swój pomysł. Dziś trzeba wysiłku wielu osób. Nad urządzeniem 300-krotnej łączności telefonicznej pracowały nie tylko zespoły z gdańskiego instytutu,

ale również nie mniejsze grupy w Instytucie Łączności i w Politechnice Warszawskiej. Włączone też do stały do tych prac Państwowe Zakłady Teletransmisyjne T-17 z całym swoim zapleczem laboratoryjnym i konstrukcyjnym. Każde ogniwo opracowywało inne zagadnienia, czyli — jak by to można prościej powiedzieć — komplet urządzeń określonego działania.

Pierwsza tego typu linia zostanie zainstalowana w bieżącym roku i poddana będzie próbom eksploatacyjnym.

Na „warsztacie” jest wersja 960-krotna, a w następnym etapie 2700-krotna. Ta ostatnia będzie chyba w naszych krajowych warunkach wystarczająca.

GOTOWE jest już też, również opracowane w tym instytucie, urządzenie do przeprowadzania równocześnie 120 rozmów telefonicznych — kabel zastępują w nim fale radiowe — tam, gdzie połączenia linowe są narażone na uszkodzenie lub gdzie ich położenie jest zbyt kosztowne. Całe urządzenie jest wielkości szafki nocnej i może być umieszczone na stupie.

Wybór reportaży z lat 1944-1969

Nakładem „Czytelnika” ukazał się wybór reportaży z lat 1944-1969 pt. „A to Polska właśnie”. Autorami wyboru są Stefan Kozicki, Kazimierz Kozłowski, Jerzego Putramenta, Władysława Machajka, Melchiora Wańkowiaka, Jana Gerharda, Mariana Brandysa, Ryszarda Kapuścińskiego, Kazimierza Dzwianowskiego, Olgierda Budrewicza.

Coca-Cola made in CSRS

Dwadzieścia zakładów produkcyjnych i 150 samodzielnich rozlewni w 134 krajach posiada znana w całym świecie firma Coca-Cola. 135 krajów będzie od przyszłego roku Czechosłowacją. Produkcję Czechosłowacja zamierza bowiem wybudować w tym celu dwa nowe zakłady w oparciu o bezpłatną licencję i przy pomocy techników z zakładów Coca-Coli. Pierwsza w CSRS wytwórnia ma mieć tymczasową moc produkcyjną 15 tys. butelek na godzinę. Produkcja napoju będzie całkowicie automatyzowana. Z produkcyjną butelką także nie będzie kłopotu bowiem Czechosłowacja już od kilku lat eksportuje butelki do Coca-Coli.

Wprawdzie mówią o swojej pracy i osiągnięciach, że to proste, ale przynajmniej równocześnie, że nie można określić przyszłości elektroniki. Przyszłość ta rysuje się w rozmiarach „kosmicznych” co znaczy — nieograniczonych, a postęp jest tak rewolucyjny, tak gwałtowny, że to co było ostatnim krzykiem techniki dwa lata temu, dziś niemal nadaje się tylko do muzeum.

Co warto jest ponadto odnotowania, to fakt, że nasi gdańscy elektronicy i ich osiągnięcia liczą się na świecie. Ich prace drukują periodyki specjalistyczne za granicą i zapraszają się ich z referatami na międzynarodowe zjazdy.

A. BARTOSZEWSKI



W Muzeum Białostockim, z okazji odbywającego się II Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki i Poezji otwarta została wystawa pt. „Sztuka ludowa Białostoczczyzny”. Na zdjęciu: krajkę litewskie z powiatu sejneńskiego. Z takich krajek artystów ludowi wykonują dywany.

CAF — Sienko

Rozważania psychologa

Żona alkoholika

W szkole podstawowej nauka przychodziła jej z dużą łatwością. Była zdolna, obojętna i pilna. Miała też tak zwane zainteresowania. Jako najstarsza z rodzeństwa licznej rodziny robotniczej, nie mogła jednak pozwolić sobie na dalszą edukację. Potem, już jako matka, żona i kobieta pracująca próbowała kontynuować naukę, ale próby zakończyły się niepowodzeniem.

TERAZ ma 36 lat, jest nadal przystojna, ale jej bardzo jasne oczy chyba od placu tak wyblakły. Maluje się w nich rezygnacja. Jest salowa w szpitalu. Rodzice i kierownicy czują się najbardziej spokojni, gdy dzieci przebywają pod jej własną opieką. Po zostały personel na do niej przetranszować, „podwyższanie norm”. Jej bowiem wszystko wydaje się niemiernie łatwe.

— Wszyscy mówią, że powinnam się rozjechać, nawet jego rodzina. Radziłam mu, żeby sobie poszedł, a on na to: „Kto by sobie zmieniał na gorsze, zię jesteś służącą?” Już nie raz była okazją do rozwoju. Teraz też jest. Przeprowadzamy się z mojego mieszkania do większego, na jego nazwisko. Oczywiście wszystkie ja załatwiam, choć wiem, że dopiero tam będzie sobie na mnie używał. Ale nie mam już siły nic zmienić. Jestem taka zmęczona.

— Czy go kocham? Nie. Ja go nienawidzę. Ale szkoda mi go jako człowieka.

— Czy zgłoszę go jutro na przynusowe leczenie? Odpowiedzią jest jedynie uśmiech, jakby mowa by-

ła o sprawie odległej, niemożliwej do zrealizowania.

POSTAWA reprezentowana przez panią X jest dość typowa dla pewnej grupy żon alkoholików. Te często wartościowe społecznie kobiety, dzielne i ofiarne matki, tracą zdolność do przewidywania i obiektywnej oceny tam, gdzie sprawa zahacza o naruszenie dotychczasowego układu małżeńskiego, choć by najbardziej upokarzającego i bolesnego. W tym zakresie są biernie i uległe, jak gdyby lata brutalnego traktowania wpoili im przekonanie, że nie są służącą na odrobinię nawet zadowolenia z życia i że wszystkie wysiłki w tym kierunku pójdą na marne.

Pani X, gdy sprawa dotyczy jej męża, nie potrafi już zliczyć do dwóch. Możliwość oddania chorego człowieka na przynusowe leczenie jest skłonnością jako cios wymierzony przeciwko niemu. Jest więc osobą również w jakimś sensie chorą — fakt nie zawsze dostatecznie doceniany przez instytucję opieki społecznej i psychiatrycznej. Trzeba pospieszyć jej z pomocą, tym bardziej, że przecież to ona, a nie jej mąż ponosi odpowiedzialność za wychowanie dwóch synów.

Teresa KUSTROŃ

Jak widzą świat węgierscy uczniowie?

(Korespondencja własna z Budapesztu)

W kilku budapeszteńskich szkołach średnich zjawili się niedawno przedstawiciele stołecznej komisji oświaty i poprosili wszystkich uczniów o udzielenie im wyczerpujących odpowiedzi na kilka pytań na tematy polityczne, moralno-obyczajowe i światopoglądowe. Chciano się zorientować w ogólnym zarzysie, jakie stanowisko w tych sprawach reprezentuje młodzież między 14 a 18 rokiem życia. Odpowiedzi udzielił uczniowie na piśmie anonimowo.

TRZYMANE w ten sposób odpowiedzi pozwoliły wyciągnąć kilka ciekawych wniosków i stwierdzić, że istnieją dość istotne różnice w poglądach i zainteresowaniach między

uczniami klas niższych i wyższych. I tak na przykład: okazało się, że 14- i 15-latkowie rzadko przeglądają gazety. Uczniowie o rok lub dwa starsi znacznie częściej czytają codzienną prasę, zwracając przy tym także uwagę na aktualności polityczne. Interesują ich jednak o wiele więcej walki wewnętrznej w Holandii czy stanowisko neofaszystów w NRF, aniżeli sytuacja gospodarcza w kraju.

W 100 procentach opowiedzieli się ankietowani za socjalizmem, uznając go za jedyne możliwe przy przyjęciu ustroju społecznego. Podkreślili przy tym, że czują się dobrze w aktualnych warunkach ustrojowych i ustalonych normach współżycia. Wspomnieli także przy tej okazji o swoich troskach i

problemach, narzekając przede wszystkim (co ciekawe) na panoszącą się jeszcze tu i ówdzie nieznośną biurokrację, szkodliwą protekcję czy kumoterskie powiązania.

DUŻY podziw u młodzieży zdobył dynamiczny rozwój techniki i nauki, zwłaszcza w dziedzinie medycyny i badań kosmicznych. Najczęściej wymieniano słynnego profesora Barnarda i nazwiska niektórych kosmonautów. Natomiast do czolowych osobistości, które przychylnie się do wspierania tego rozwoju ludzkości w XX wieku, zaliczono przede wszystkim Marksa, Engelsa i Lenina.

Za najcenniejsze właściwości i cechy człowieka 22,5 proc. uważa siłę woli; 13,2 proc. pilność; 9,8 proc. umiejętność przystosowania się do każdego środowiska; 8,3 proc. szczerota i 2,4 proc. dokładność;

4,4 proc. nie dało odpowiedzi, a 22,5 proc. udzieliło odpowiedzi nie skonkretyzowanych.

Do niewesołych wniosków doprowadziły odpowiedzi na pytania w sprawie etyki seksualnej. Okazało się, że w tej dziedzinie młodzież jest zdana wyłącznie na siebie. Rodzice spychają obowiązek uczenia uczniów na szkołę, w której w zasadzie ten „drażliwy” temat niechętnie się porusza. Zni koma tylko liczba nauczycieli udziela swym uczniom potrzebnych wskazówek lub porad w sprawach seksualnych. Większość nie potrafi lub po prostu nie chce mówić otwarcie o miłość, właściwym doborze partnera i ewentualnych następstwach. Stąd postulat szybkiego wprowadzenia obowiązkowej na uki na te tematy w wyższych klasach szkoły podstawowej.

WYPADA jednak zauważyć, że na Węgrzech istnieje już od dawna daleko idąca tolerancja wobec młodzieży

afiszującej się swymi uczuciami w miejscach publicznych. Liczne zakochane pary, całujące się i obejmujące są codziennym widokiem w parkach, a także na ulicach miasta, w tramwajach, kinach czy kawiarniach. Nauczyciele nie karzą najazut swego wychowanka przed burzową radą pedagogiczną, nie grożą konsekwencjami. Nauczyciel, jeśli dostrzeże niepokojące objawy w tej dziedzinie, nawiązuje z uczniem rozmowę w ciele ry oczy, delikatnie pouczając, radzi i wskazuje na skutki nieodpowiedzialnego kroku. Sprawy seksualne porusza się też coraz częściej na łamach prasy.

Co najbardziej interesuje młodzież węgierską? 81 proc. spędza wolny czas najczęściej przy książce, 41,1 proc. w kinie, 32,8 proc. wyżywa się w sporcie, a 24,5 odpoczywa przy telewizorze lub radiu.

Henryk DOMAGALSKI

„Zwiększamy i udoskonalamy chów trzody chlewnej”

Wielki konkurs hodowlany

Wzrastające zapotrzebowanie na mięso wieprzowe na rynku Włocławka, przy równoczesnych ostatnich trudnościach hodowlanych związanych z niedostatkami pasz, wymaga skoncentrowania wysiłków zmierzających do wzrostu produkcji trzody chlewnej. Mimo że w ubiegłym roku w gospodarstwie chłopskiej osiągnięto już dość wysoką, wynoszącą 70,3 szt. na 100 ha użyt-

ków rolnych, hodowlę trzody chlewnej, nasze województwo nie jest samowystarczalne w żywieniu wieprzow. Produkcja własna pokrywa zapotrzebowanie województwa gdańskiego zaledwie w 40 proc. W rolnictwie gdańskim znaleziono jeszcze wiele rezerw wzrostu produkcji trzody chlewnej. Oblicza się np., że na skutek nieracjonalnego żywienia tuczniaków traci się rocznie parędziesiąt tysięcy ton zboża. Maciory, które w chowie masowym są średnio zaledwie 1,3 razy do roku, w okresie 150 nieprodukcyjnych dni zjadają około 17 tys. ton zboża. Zoszczędzenie ziarna przeznaczonego na te cele w skali krajowej pokryć mogłoby deficyt równający się ilości importowanego zboża. Rezerwy hodowlane tkwią głównie w racjonalnym żywieniu trzody, zwłaszcza prosiąt, we właściwej eksploatacji macior, w maksymalnym wykorzystaniu pomieszczeń inwentarskich i w ogóle w zmniejszeniu kosztów produkcji żywności.

By urzuchomić te rezerwy i bardziej niż dotychczas zainteresować wszystkich rolników produkcją trzody chlewnej, Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych i Wojewódzki Związek Producentów Trzody Chlewnej ogłaszają wielki wojewódzki konkurs hodowlany pod hasłem „Zwiększamy i udoskonalamy chów trzody chlewnej”. Współorganizatorem konkursu jest również Wojewódzki Zarząd Przemysłu Mięsnego i Wojewódzki Związek Spółdzielni Produkcyjnych przy współudziale Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN.

Celem akcji jest uzyskanie jak największej i jak najtańszej wyprodukowanego surowca rzeźnego o wysokiej, odpowiadającej przemysłowi mięsnemu jakości oraz poprawienie wyników odchowu prosiąt.

W konkursie mogą brać udział: rolnicy gospodarujący indywidualnie, spółdzielnie produkcyjne oraz ośrodki rolne kółek rolniczych. Do podstawowych kryteriów oceny należy zwiększenie sprzedaży trzody chlewnej w 1970 r. w porównaniu z rokiem poprzednim oraz poprawienie warunków środowiskowych w hodowli. Konkurs trwać będzie przez cały 1970 r. Do szczegółów jeszcze powrócimy na naszych łamach. Zachęcamy wszystkich rolników do udziału w konkursie. Zwycięzcom czekają atrakcyjne nagrody.

(t. ch.)

Tu fotograficzny „Konkurs wspomnień”

O stanie drukarstwa w Polsce, w pierwszym okresie po wyzwoleniu kraju informuje „Dziennik Bałtycki” z dnia 13 kwietnia 1946 roku:

„8 czerwca 1945 roku, rozporządzeniem przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, powołany został do życia Centralny Zarząd Państwowych Zakładów Graficznych z siedzibą w

rowskiej drukarz z narażeniem życia wykonywał w konspiracji wysoce niebezpieczne prace, jak druki i gazety podziemne, stemple tajnych organizacji wojskowych itd., tak natchnionych miast po wyzwoleniu stanął na posterunku, ratując drukarnię przed zniszczeniem i rabunkiem i uruchamiając je w warunkach nieraz rozpaczalnych, by tylko dać czymś przedzielnym wolne, drukowane słowo polskie. Dzięki oddanej pracy polskiego drukarza na Wybrzeżu z tego „szmelcu” zdołano uruchomić wiele drukarni i dziś w tych drukarniach drukuje się wszystkie niezbędne druki urzędowe, ogłoszenia, afisze, nasz „Dziennik Bałtycki”, a nawet książki.

Na zdjęciu, które przysłał nam p. BOGUSŁAW DOMIENICKI z Wrzeszcza — załoga introligatorni w drukarni „Czytelnik” w Gdyni. Zdjęcie zostało wykonane w 1946 r.



Łodzi. Głównym zadaniem nowo powstałej instytucji stało się planowe ujęcie organizacyjne wszystkich zakładów przemysłu poligraficznego, stanowiących własność państwa bądź pozostających pod zarządem państwowym, i nadzór ogólny nad polskim drukarstwem.

Na skutek wojennych zniszczeń ilość drukarni w Polsce wynosi najwyżej 40 proc. stanu przedwojennego. Na Wybrzeżu, Niemcy wycofując się, starali się zniszczyć wszystkie drukarnie. Ze uszpaniałych drukarni gdańskich pozostał tylko złom, spalone części maszyn, przywalone gruzami. Podobny los spotkał drukarnie w innych miastach Wybrzeża.

Bez pomocy drukarstwa nie do pomyślenia jest jakikolwiek rozwój życia kulturalnego, toteż państwo nasze niezwłocznie po wyzwoleniu pomyślało o uruchomieniu zakładów graficznych. W tym pierwszym trudnym okresie szczególne zasługi, oddał społeczeństwu pracownik drukarski. Tak jak w ciężkich latach okupacji hitler-

Spotkanie „jubileuszowych” par

Jedną z licznych uroczystości, jakie odbędą się w Gdańsku z okazji 25-lecia wyzwolenia miasta, będzie spotkanie, organizowane przez Prezydium MRN z piętnastymi parami, które zawarły związek małżeński w wolnym Gdańsku.

Spotkanie to — jak informuje nas kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Gdańsku, Mieczysław Manowicki — odbędzie się 3-go kwietnia w Ratuszu Staromiejskim, a uczestniczyć w nim będą powiadomione już o tym „jubileuszowe” małżeństwa.

W programie, obok symbolicznej lampki wina, przewiduje się wiele miłych atrakcji, najmiłsze jednak będą wspólne wspomnienia tamtych trudnych dni.

W tym pierwszym trudnym okresie szczególne zasługi, oddał społeczeństwu pracownik drukarski. Tak jak w ciężkich latach okupacji hitler-

By utrzymać się nadal w czółówce...

W YBRZEŻOWA aura znana jest ze swoich kaprysów, a jej humory natchmiast odbijają się na ruchu wczasowo-turystycznym. Piękne lato ściga do Sopotu tysiące ludzi z głębi kraju i zagranicy, deszczowa pogoda pociąga za sobą spadek zainteresowania naszą „perłą Bałtyku”. Mimo jednak okresowych wzniołów i upadków Sopot utrzymuje się w czółówce najatrakcyjniejszych miejscowości turystyczno-wypoczynkowych.

To stwierdzenie — acz pochlebne dla gospodarzy miasta — nie może powodować „samozadowolenia”. Konkurencja na krajowym „rynku” turystycznym jest coraz większa i z każdym rokiem dochodzą nowi partnerzy. Są to małe miasteczka położone w uroczystych zakątkach, odkrywane przez wszechdostępnych turystów, ścigających uwagę letników i szybko przeobrażające się ośrodki wypoczynkowe.

Dziś w Polsce nie ma problemu, gdzie spędzić urlop. W ofertach różnorakich wczasowisk można już przebierać jak w ulgach. Toteż „stare”, powszechnie znane i najbardziej dotąd odwiedzane miejscowości letniskowe dokładają starań by zapewnić gościom dobre warunki pobytu na wczasach i jak najbardziej ten pobyt uatrakcyjnić. Identyfikacja musi postępować Sopot, jeżeli chce się utrzymać w czółówce krajowej i być w dalszym ciągu „perłą Bałtyku”.

Obsługa ruchu turystycznego-wczasowego wymaga prężnej koordynacji usług turystycznych i systematy-

przy plażach. Konieczne jest także zwiększenie ilości sprzętu plażowego oraz wyposażenie plaż w nowe, atrakcyjniejsze urządzenia rozrywkowe tak dla dzieci jak i dla dorosłych (ślizgawki, huśtawki, trampoliny, boiska do gry w siatkówkę i kometkę). Niezbędne jest również zagospodarowanie terenów leśnych i parkowych.

Wymienione zadania to tylko część sopockich planów, które będą dziś przedstawione i przedyskutowane na sesji MRN. Napisałyśmy jedynie o tych, które dotyczą usług dla sezonowych gości. W założeniach planowych sporo miejsca zajmują także sprawy wypoczynku świeżego stałych mieszkańców Sopotu, rozwoju sportu i turystyki wśród młodzieży i dorosłych.

Jar

TO I OWO

SKORO JUŻ REMONT...

Wejście na peron kolejki elektrycznej w Sopocie od strony ul. Marynarzy zdołał biało-zielone kaflowe ściany, które mają do siebie, że są wiecznik brudne. Rzuciło się to w oczy szczególnie wiosną i latem i dlatego kilkakrotnie już chyba pisaliśmy o konieczności częstszego zmywania owych kaflów.

W tych dniach, najprawdopodobniej na skutek panujących w Sopocie silnych mrozów, cała jedna kaflowa ściana odpadła, odsłaniając beton i cegły. Kafle (nie tak wiele się potulko) pracownicy sopockiej stacji PKP natchmiast przystąpił, ale do remontu przystąpił się pewnie nie wcześniej, jak wiosną. Być może PKP zechce, po uzupełnieniu pobitych wyłożyć ścianę tymi samymi kafkami. Byłoby to pewnie najprostsze rozwiązanie, ale czy najlepsze? Bo znowu trudności z myciem (ściana b. wysoka), a przy tym wszystkim kafki w drugiej połowie wieku XX nie stanowią najpiękniejszego rozwiązania architektonicznego.

Może więc należałoby pomyśleć o jakichś innych płytach?

TE SĄ ZADANIA

Te sprawy znalazły odbicie w założeniach planu 4-letniego na lata 1971—75. Przewiduje się bowiem, rozbudowę hoteli „Barbara” i „Dworcowego”, przekazanie do użytku pawilonu noclegowego Domu Turysty (o 218 miejscach), remont kapitalny pensjonatu „Wanda” i całkowite zagospodarowanie pół namiotowych przy ul. Bitwy pod Płowcami i przy al. Sępiej.

Dla potrzeb turystyki szkolnej zwiększyć się liczbę miejsc w schronisku młodzieżowym, przybędzie też miejsc w kwaterach prywatnych.

Rozwój gastronomii pójdzie w kierunku budowy barów szybkiej obsługi. Jest to jak najbardziej prawidłowy kierunek, gdyż w Sopocie w okresie sezonowym duże obiekty gastronomiczne nie byłyby wykorzystane, szkoda więc marnować nakładów na inwestycje, z góry skazane na nierentowność. Natomiast na pewno będą rentowne projektowane barki plażowe (każdy o 40 miejscach konsumpcyjnych), bary kawowe, bary-jadłodajnie — przeznaczane głównie dla obsługi wycieczek, eukierunki i herbarciarnie.

A sopockie plaże, co z nimi? Projekty zakładają urządzenie dwóch dużych kąpielisk oraz szeregu małych, wyposażonych w niezbędne urządzenia sanitarne. Najpilniejsze zadania wymagające realizacji w najbliższym okresie to: założenie prac przy Łazienkach Północnych, wprowadzenie w użytku wszystkich placów ratowniczych i budowa sanitariów

ŚLIZGAWKA NA CHODNIKACH

Dawno już nie byłam świadkiem takich obrazków jak przed kilku dniami w Gdyni. Otóż w ciągu godziny, idąc ulicami: Władysława IV, 10 Lutego i Świętojańska widziałam, jak kilkanaście osób nie mogąc utrzymać równowagi, upadało, tużące się dołkiwie.

Owe upadki spowodowały nieuprządkowane i dawna chodniki — trzeba było nie lada ekwilibrystyki, ażeby utrzymać się na nogach. Po stopniu bowiem śniegu chodniki stały się ślizgawkami.

Należałoby wreszcie przystąpić do usunięcia lodu z chodników, o czym administracja i właściciele domów w ogóle zapomnieli.

Migawki Wybrzeża

Z Sopotu!

Z SOPOTU! — proszę informacji PKP (z Sopotu), nie zaś „ze Sopotu”, jak uparcie powtarzają

kolejowe informatoriki, mimo, że wielokrotnie przypominaliśmy im, iż miasto, przekraczające liczbę 45 tys. mieszkańców, leżące między Gdańskiem i Gdynią, nazywać się oficjalnie Sopot (nie zaś Sopoty).

Przeźniście robić męlik w głowach najmłodszych — i z niezasadnionym uporem — zmieniać rzeczywistość. Apelujemy tu również do dyżurnego ruchu sopockiego dworca, by — przy najbliższym szkoleniu — zechciał zwrócić na to uwagę.

ir.

Zgubiono — znaleziono

Ob. Jan Walkusz (telefon 52-44-22) znalazł portfel z pieniędzmi w autobusie z Kartuz do Wejherowa. Ob. Dominikowski (telefon 31-16-31, wewn. 438 do godz. 14) znalazł w ub. m. zegarek męski w pobliżu właduku „Biednik”. Do ob. Kozakiewicz (tel. 41-24-70) przybłąkał się pies (boksier, ciemny, przegrywany). U ob. I. Piechockiej (tel. 22-23-34) do godz. 15 znalazł się pies podobny do wilczura. Ob. I. Abramowska (tel. 31-26-41) znalazła w kolejkę elektrycznej aktówkę z zeszytami na nazwisko Maciej Kamplński.

Czy nowa era w kolejnictwie?

Przywykliśmy utyskiwać na spóźnienia pociągów. I oto... wczoraj na jednej ze stacji leżących na trasie Gdańsk — Gdynia rozległ się z megafonu głos, który zaskoczył wszystkich: „kierownik pociągu elektrycznego w kierunku Gdańska — proszę poczekać do planowego odjazdu...” (ak)

Odpady żywnościowe dla leńszych zwierząt

Gdański Oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, pragnąc pomóc przetrwać zimą dzikim, leńszym zwierzętom, przystępuje do organizowania zbiórki resztek jedzenia (chleb, jarzyny, obojętne), które zostają w każdym zakładzie gastronomicznym, a także w prywatnych mieszkaniach. Resztki te wedrują przeważnie do śmietników i marnują się.

Tymczasem mogłyby świetnie służyć wygłodniałym zwierzętom, które w poszukiwaniu jada zapędzają się coraz częściej do ludzkich domostw.

Organizowana przez TONZ zbiórka polega na tym, że każdemu dysponującemu takimi resztkami zakład (dom), sklep powinien zgłosić swoją gotowość do oddziału TONZ, tel. 41-94-70, ul. Matejki 8 we Wrzeszczu. Przygotowana żywność, najlepiej w workach lub kartonach odbiora pracownicy lub członkowie Towarzystwa, prawnie do punktów wskazanych przez nadleśnictwo. W tym jednakże celu potrzebne będą samochody ciężarowe, a te mogą wypożyczyć gdańskie zakłady pracy, i z prośbą o to zwraca się TONZ do poszczególnych przedsięwzięć.

Dzwony już na ratuszowej wieży Usłyszmy je w rocznicę Wyzwolenia

Na temat planów dotyczących gdańskiego carillonu pisaliśmy już parokrotnie. Obecnie — w związku z rozpoczęciem montażu zestawu 17 dzwonów na ratuszowej wieży — informujemy, że Prac-

i towarzyszących, czyli układowy sygnalizacyjnych i zabezpieczających, służących do kontrolowania prawidłowości działania mechanizmu carillonu.

W najbliższych dniach zakończone będą prace



Na wieży ratusza głównomiejskiego pracują przy instalowaniu dzwonów: brygadziści Eugeniusz Arendt z Janem Czerniakiem, Antonim Arendtem i Zdzisławem Sygitem — wszyscy z Pracowni Konserwacji Zabytków. Fot. Wł. Nieżywiński

niad układowym sterowania ręcznego z klawiatury umieszczonej na parterze ratusza, co umożliwi — po odpowiednim przełączeniu — wykonywanie w każdej chwili dowolnej melodii w zakresie skali muzycznej dzwonów.

Tu przypominamy, że dzwony te znajdowały się do nie dawna na Biskupiej Górze, skąd przewieziono w gdański PKZ i po przeprowadzeniu badań akustycznych dostarczone w ub. roku do ratusza, a w ub. tygodniu wciągnięte na wieżę.

Jak nas poinformował dyrektor Instytutu Łączności w Gdańsku inż. Jasiński — pierwotnie były plany, aby melodia wygrzywana przez carillon, a więc hejnał, związana była z morskim charakterem naszego miasta (np. coś z utworów Nowowiejskiego, czy regionalnych melodii kaszubskich). Ostatecznie jednak zdecydowano się — po konsultacjach z rektorem PWSM prof. R. Heisnerem — na piękną melodię, mianowicie Preludium A-Dur Chopina Opus 28 nr 7, z tym, że będzie ona wykonywana w tonacji Es-Dur.

Tak więc już wkrótce, bo 30 marca br. w 25 rocznicę wyzwolenia miasta gdańskie usłyszą po raz pierwszy uszy słyszczą ratuszowej wieży hejnał, który będzie grywany 3-krotnie w ciągu dnia: rano, w południe i wieczorem. Oczywiście, mieszkańcy najbliższych ulic będą mieli okazję usłyszeć carillon nieco wcześniej, gdyż w ostatniej dekadzie marca Instytut Łączności rozpocznie przeprowadzanie niezbędnych prób dźwiękowych.

Wartość wspomnianą w wstępie wyniesie łącznie 600 tys. zł, mimo że wiele pracy wykonano w czynie społecznym.

Uwaga, poborow!

Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium MRN w Gdańsku zawiadamia poborowych, że od 2 marca do 30 kwietnia na terenie m. Gdańska przeprowadza się pobór wiośnenny.

Obowiązkowi zgłoszenia się do poboru podlegają mężczyźni:

- urodzeni w latach 1950—1946, którzy:
 - a) dotychczas korzystali z odroczenia zasadniczej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, utrzymywanie rodziny, wykonywanie zawodu oraz odbywanie studiów lub pobieranie nauki — jeżeli termin, w jaki odroczenie to udzielone wygasła w czasie bieżącego poboru.
 - b) w latach ubiegłych zostali przeznaczeni do odbycia zasadniczej służby wojskowej, lecz nie powołano ich do tej służby przed rozpoczęciem poboru w roku 1970.
 - c) z jakiegokolwiek powodu nie dopełnili obowiązku stawienia się do poboru lub dotychczas nie mają uregulowanego stosunku do powszechnego obowiązku obrony.
- Bez względu na rok urodzenia, którzy zostali w 1969 r. zwolnieni z zasadniczej służby wojskowej z powodu uznania ich za jeńców żywcieleń rodzin, jeżeli nie zostali przeniesieni do rezerwy;
- którzy ukończyli 17 lat życia i ochotniczo zgłoszą się do odbycia zasadniczej służby wojskowej lub długoterminowej zasadniczej służby wojskowej, albo do służby w charakterze uczniów szkół zawodowych i słuchaczy akademii wojskowych.

Pobór będzie przeprowadzony w Miejskiej Komisji Poborowej nr 1 i 2 we Wrzeszczu przy ul. Traugutta nr 111 dla poborowych zamieszkałych na terenie dzielnicy Wrzeszcz i Śródmieście oraz Miejskiej Komisji Poborowej nr 3 w Nowym Forcie przy ul. Jana Łodo nr 1 (ADM nr 1) dla poborowych zamieszkałych w dzielnicy Portowa.

Teatry

GDANSK. Opera, „Trubadur”, g. 19. Teatr Wielki, niemiecki. Sopot, Kameralny, „Dlaczego mnie budzą?”, g. 19. GDYNIA, Muzyczny, „Kapier królewski”, g. 19.15.

Kina

GDANSK „Leningrad” — „Winnetou i król nafy”, jug., od 11 l. g. 10. 12. 14. 16. 18. 20. „Kameradne”, „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię”, pol., od 15 l. g. 13.30. 17.45. 20. „Kosmos”, „Kleopatra”, USA, od 14 l. g. 13.45. 19. „Drukarz”, „Pomyłka szpiega”, radz., od 14 l. g. 16.45. 19. „Piast”, „Synowie Wielkiej Niedźwiedzi”, NRD, od 14 l. g. 13.30. „Kleopatra”, USA, od 14 l. g. 18. „Mottawa”, „Winnetou i Apanaczi”, jug., od 11 l. g. 15.45. „Tylko umary odpowie”, pol., od 16 l. g. 18. 20. „Gedania”, „Wrak Mary Deare”, ang., od 14 l. g. 16. „Struktura kryształ”, pol., od 14 l. g. 18. 20. „Przyjaźń”, „Wojna i pokój”, IV cz., radz., od 14 l. g. 17. 20. „Zak”, „W pełnym słońcu”, fr., od 18 l. g. 15.45. 18. 20.15.

WRZESZCZ „Znicz”, „Nowy”, pol., od 14 l. g. 16. 18. 20. „Bajka”, — „W królestwie ducha gór”, jug., od 11 l. g. 10. „Zdobycz”, prod. franc., od 18 lat, godzina 12.30. 15. 17.30. 20. „Tramwajarz”, „Śmierć Indianina”, rum., od 11 l. g.

16; „Piękną Angelicą”, fr., od 16 l. g. 18. 20. „Zawisza”, „Strzał w ciemność”, ang., od 14 l. g. 17. 19.15.

NOWY PORT „1 Maja” — „Sida”, ang., od 16 l. g. 16. 18.15. 20.20.

OLIVA „Delfin”, „Kobieta wąż”, ang., od 16 l. g. 16. 18. 20.

SOPOT „Połpnia”, „Winnetou i król nafy”, jug., od 11 l. g. 15.30. 17.45. 20.

GDANSK — apt. nr 88, aleja Zwycięstwa 49; NOWY PORT — apt. nr 4, ul. Oliwska 83; STOGI — apt. nr 60, ul. Hoża 21; ORUNIA — apt. nr III; ORŁOW — apt. nr 20 ul. Boh. Stalingradu 66.

Ostry dyżur pełnia: III Klinika, Chirurgiczna z III Kliniki Chorob Wewnętrznych AMG.

Wojewódzka Poradnia Chorob Wenerycznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85 — jest CZYNNA CIAGA DOBE.

Radio

LOKALNE: 12.40 Po obu stronach Łaby, 13.00 Tygodnik wiejski, 13.30 Zespół Ars Cameralis — Czesłostwo, 16.15 Port — handel zagraniczny — kolej, 16.35 Koncert solistów, 17.00 Przegąd aktualności Wybrzeża, OGÓLNOPOLSKIE: 13.40 Kamienie mówią, 14.05 Trzech wirtuozów na pięciolinii, 14.45 Dla dziewcząt i chłopców: Błękitna szafeta, 20.05 Koncert z nagrań chóru a cappella PR i TV, 15.20 Muzyka, 15.30 Kompozytorzy — damom serca, 19.15 Lekcja j. angielskiego, 19.30 Transmisja konc. symfonicznego z sali Filharmonii Poznańskiej, 20.05 Dyskusja literacka, 20.25 d.c. koncertu, 21.30 Wiersze J. Brzoźnowskiej, 21.40 Spotkanie z G. Becaud, 22.30 Muzyka taneczna, 0.30 — 3.00 Program nocny z Gdańska.

Telewizja

10.00 „Trzecia Szkatulka”, film. fab. prod. rumuńskiej, 16.40 Dziennik TV, 16.50 Dla młodych widzów: „Od deski do deski”, 17.40 KRONIKA WYBRZEŻA, 17.55 Nie tylko dla pań „Dziesiąt osób z ryb”, 18.25 Za kierownicą, 18.55 „Mały suflet”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Godzina szeszerści”, cz. II, 20.45 Teatr Telewizji: Jerzy Mańkowski — „Ballada żołnierska”, 22.15 Dziennik TV.

PROGRAM OŚWIATOWY: 14.25 i 22.35 Politechn. TV: Matematyka (I rok) Calka nieoznaczona, 15.00 i 23.10 Politechn. TV: Matematyka (I rok) Własności całki nieoznaczonej

Koteki

GDANSK — apt. nr 72, ul. Stajenna 3; **WRZESZCZ** — apt. nr 8, ul. Mierosławskiego 27; **OLIVA** — apt. nr 17, ul.

O tym warto wiedzieć

O godzinie 18 w Klubie Studentów PG „Kwadratura” (Wrzeszcz, ul. Siedlicka 4) odbędzie się spotkanie w ramach „Współczesności”, „Współczesność” Woj. Oddział SITO i CSO w Gdańsku organizują o godz. 18 w sali NOR w Gdańsku wieczór dyskusyjny, na którym wygłosi prelekcję inż. J. Grabczewski z Warszawy na temat ulepszonych metod uprawy ryb. Przeróża zilustrują odczyty.

Cichości — będą tematem spotkania z mgr Janem Jokięm w Klubie Stow.PAX w Gdańsku przy ul. Mariackiej o godz. 18.

Gdańskie Tow. Naukowe za prasa do Biblioteki PAN o godz. 18 na odczyt dr A. Zbierskiego pt. „Badania archeologiczne i historyczne w Rumuni”.